

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2015r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Dorota Stawicka - Moryc (spr.)

Sędziowie: Sędzia SO Katarzyna Wręczycka

Sędzia SR del. Wojciech Wojnar

Protokolant: Aneta Sadowska

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) w W.

przy udziale (...) Sp. z o.o. we W.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 10 grudnia 2014r.

sygn. akt VIII Ns 495/14

p o s t a n a w i a:

I. oddala apelację;

II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania 120 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Dorota Stawicka – Moryc SSO Katarzyna Wręczycka SSR del. Wojciech Wojnar

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 grudnia 2014 roku po rozpoznaniu sprawy z wniosku (...) w W. przy udziale (...) Sp. z o.o. we W. o ustanowienie służebności przesyłu Sąd Rejonowy oddalił wniosek (pkt I) i zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 497 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Służebność przesyłu polega na obciążeniu nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (art. 305¹ k.c.). Przepis art. 305² § 2 k.c. daje przy tym właścicielowi nieruchomości prawo żądania ustanowienia służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem w sytuacji, gdy przedsiębiorca odmawia

zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego nie budziło wątpliwości, że na obu nieruchomościach, których dotyczy wnioski, znajdują się wchodzące w skład przedsiębiorstwa uczestnika postępowania urządzenia służące do doprowadzania energii cieplnej, a więc urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. Dopuszczalne zatem co do zasady byłoby obciążenie obu nieruchomości służebnością przesyłu.

Sąd Rejonowy podniósł, że w orzecznictwie pojawiło się zapatrywanie, że niedopuszczalne jest ustanowienie służebności przesyłu obciążającej prawo użytkownika wieczystego ze względu na to, że ustanowienie służebności gruntowej z obciążeniem użytkownika wieczystego nie gwarantowałyby tej służebności takiej samej trwałości, jaką cechuje się służebność ustanowiona na nieruchomości (zob. uzasadnienie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2014 r., III CSK 174/13, LEX nr 1472279). Już tylko z tej przyczyny oddaleniu podlegał wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na użytkowaniu wieczystym działki nr (...) położonej w obrębie ewidencyjnym Plac (...) przy ul. (...) we W..

W wypadku obu nieruchomości jako trafny ocenić zaś należało zarzut zasiedzenia służebności przesyłu. Służebność przesyłu, podobnie jak służebność gruntowa, może być bowiem nabyta przez zasiedzenie, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 w zw. z art. 305⁴ k.p.c.). Utrwalony jest przy tym pogląd, że możliwe było nabycie przez zasiedzenie nawet przed wejściem w życie art. 305¹- 305⁴ k.c. (przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przemysłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, BSN 2008/10/ 7, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014/Nr 2/ 11 oraz z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013/ 12/139).

W ocenie Sądu Rejonowego jasne jest, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z korzystaniem przez uczestnika postępowania (i jego poprzedników prawnych) z trwałych i widocznych urządzeń, a zatem z korzystaniem mogącym prowadzić do zasiedzenia służebności. Urządzenia te mają charakter trwały i są rezultatem świadomego działania człowieka, umożliwiając korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie treści służebności przesyłu. Istnienie tych urządzeń jest widoczne, albowiem w budynku znajduje się węzeł cieplny, a komora cieplna wznosi się częściowo ponad powierzchnię gruntu tworząc wyraźne wzniesienie. O istnieniu komory cieplnej świadczą także wazy prowadzące do jej wnętrza. Wspomniane urządzenia świadczą przy tym o istnieniu samych sieci ciepłowniczych, pomimo ich położenia pod powierzchnią gruntu. Dokładny przebieg sieci ciepłowniczych jest zaś znany osobom przebywającym na nieruchomościach w okresie zimy, albowiem zalegający na gruncie śnieg topnieje w miejscach, pod którymi przebiegają urządzenia tej sieci.

Warunkiem zasiedzenia służebności przesyłu jest nieprzerwanie posiadanie służebności (art. 172 § 1 w zw. z art. 292 k.c.). W niniejszej sprawie Sąd przyjął domniemanie, że posiadanie służebności było nieprzerwane (art. 340 w zw. z art. 352 k.c.), skoro wnioskodawca domniemania tego nawet nie próbował obalić.

Czas, po upływie którego dochodzi do nabycia służebności przez zasiedzenie, uzależniony jest natomiast od stanu dobrej lub złej wiary posiadacza. W wypadku dobrej wiary wynosi dwadzieścia lat (art. 172 § 1 w zw. z art. 292 k.c.), a w wypadku złej wiary wynosi trzydzieści lat (art. 172 § 2 w zw. z art. 292 k.c.). Możliwe było przy tym doliczenie do czasu posiadania służebności przez uczestnika postępowania czasu posiadania służebności przez jego poprzedników prawnych (art. 176 § 1 w zw. z art. 292 k.c.).

Decydujące znaczenie miało przy tym istnienie dobrej bądź złej wiary w momencie objęcia w posiadanie nieruchomości (służebności) oraz wynikające z przepisu art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary posiadacza. Istotna jest przy tym jedynie dobra wiara na początku okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności. Znajduje tu bowiem zastosowanie zasada „*malā fides superveniens non nocet*”, ponieważ z mocy art. 292 k.c. do zasiedzenia służebności gruntowej stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, a zatem

utrata dobrej wiary w czasie trwania posiadania nie ma dla zasiedzenia znaczenia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, LEX nr 1491129).

Przyjmuje się, że objęcie w posiadanie służebności gruntowej, odpowiadającej obecnie służebności przesyłu, następuje najczęściej w chwili wejścia na cudzy grunt w celu budowy trwałego i widocznego urządzenia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 września 2013 r., V CSK 440/12, LEX nr 1391378), co w niniejszej sprawie miało miejsce w 1989 r. W okresie korzystania z urządzeń przez przedsiębiorstwo państwowe, gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności był Skarb Państwa, nie mogło jednak w ogóle dojść do zasiedzenia służebności przesyłu, gdyż właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności na nieruchomości stanowiącej jego własność (podobnie Sąd Najwyższy m.in. w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, Lex nr 1504752, oraz w uzasadnieniu powołanego postanowienia z dnia 6 września 2013 r.). Pomimo że przedsiębiorstwa państwowe były osobami prawnymi, to obowiązujący do dnia 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu wyrażał zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, w myśl której, państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłoby przeciwstawiać państwu (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991/10-12/118). Zasadę jednolitego funduszu własności państwowej rozumianą w powyższy sposób odnoszono także do posiadania, przyjmując, że Skarb Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy znajdujących się w zarządzie państwowych osób prawnych. Uchylenie art. 128 k.c. w dniu 1 lutego 1989 r. nie spowodowało jednak „uwłaszczenia” państwowych osób prawnych co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w powołanej powyżej uchwale składu 7 sędziów z 18 czerwca 1991 r., „uwłaszczenie” takie nastąpiło dopiero na podstawie obowiązującej od dnia 5 grudnia 1990 r. ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z dnia 20 listopada 1990 r., Nr 79, poz. 464). Do chwili owego „uwłaszczenia” przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym uczestnika postępowania, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń, wykonywało jedynie uprawnienia należące do Skarbu Państwa.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd przyjął, że termin zasiedzenia służebności przesyłu w niniejszej sprawie rozpoczął swój bieg od dnia 6 grudnia 1990 r. (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego postanowienia z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13).

Sąd przyjął zaś wynikające z art. 7 k.c. domniemanie, będąc tym domniemaniem związany (art. 234 k.p.c.), że obejmujący wówczas posiadanie służebności poprzednik prawny uczestnika postępowania działał w dobrej wierze. Ciężar obalenia opisanego domniemania spoczywał zaś na wnioskodawcy, gdyż to on właśnie, sprzeciwiając się uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, zmierzał do wyprowadzenia skutku prawnego ze swego twierdzenia o braku po stronie uczestnika postępowania (względnie jego poprzedników prawnych) niezbędnego do uwzględnienia tego zarzutu przymiotu dobrej wiary (por. również uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1998 r., I CKN 484/97, LEX nr 50540).

W konsekwencji uznać należało, że wymagany okres dwudziestu lat nieprzerwanego posiadania służebności, liczony od chwili objęcia służebności w posiadanie w dobrej wierze, upłynął w dniu 6 grudnia 2010 r. i wówczas uczestnik postępowania nabył w drodze zasiedzenia służebności przesyłu obciążające obie objęte wnioskiem nieruchomości.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., uznając, że interesy uczestników postępowania były ze sobą sprzeczne (uczestnik postępowania wnosił o oddalenie wniosku, kwestionując samą zasadę żądań).

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca, w której zaskarżył to postanowienie w całości oraz wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku w całości.

Wnioskodawca zaskarżonemu postanowieniu zarzucił :

- naruszenie prawa materialnego, tj. :

1. art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. oraz 7 k.c. poprzez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że poprzednik prawny uczestnika obejmując służebność pozostawał w dobrej wierze, co stanowiło konsekwencję stwierdzenia, że w toku postępowania nie doszło do obalenia domniemania działania w dobrej wierze, podczas gdy z całokształtu okoliczności jednoznacznie wynika, że poprzednik prawny uczestnika obejmując służebność pozostawał w złej wierze, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy doszło do zasiedzenia z dniem 6 grudnia 2010 r. przez uczestnika służebności przesyłu objętych wnioskiem;

2. przepisu art. 305 [1] k.c. w zw. z art. 233 k.c. oraz art. 241 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że brak jest możliwości ustanowienia służebności przesyłu obciążającej użytkownika wieczyste, podczas gdy z istoty instytucji użytkownika wieczystego wynika, że jest co prawda instytucja pośrednia pomiędzy prawem własności a ograniczonym prawem rzeczowym, jednakże bliższa prawu własności, a ustawodawca przewidział uprawnienie użytkownika wieczystego do rozporządzania przysługującym mu prawem, z czego wynika również jego uprawnienie do obciążenia przedmiotowego prawa służebnością gruntową, a ponadto przewidziana została przez ustawodawcę regulacja przewidująca, że wraz z wygaśnięciem użytkownika wieczystego wygasają ustanowione na nim obciążenia, co prowadzi do wniosku, że obciążenia takie mogą być na prawie użytkownika wieczystego ustanawiane, zgodnie z przysługującym użytkownikowi wieczystemu uprawnieniem do rozporządzania przedmiotowym prawem;

3. przepisu art. 292 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zachodzi możliwość zasiedzenia służebności przesyłu przy doliczeniu okresu sprzed 3 sierpnia 2008 r., podczas gdy pogląd ten nie zasługuje na aprobatę między innymi z uwagi na konieczność dokonywania zawężającej wykładni przepisów o zasiedzeniu, uwzględniającej przede wszystkim materię ochrony własności;

4. naruszenie przepisu prawa procesowego a to przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów, co polegało na przyjęciu, że w toku postępowania nie została wykazana zła wiara poprzednika prawnego uczestnika w chwili obejmowania służebności.

W związku z powyższym wnioskodawca wniósł o :

I. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

1. ustanowienie na rzecz uczestnika postępowania służebności przesyłu na użytkowaniu wieczystym działki nr (...) położonej w obrębie ewidencyjnym (...) (...) przy ul. (...) we W., dla której Sąd Rejonowy dla W. IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...), a która to służebność będzie polegać na:

A. przeprowadzeniu przez nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...) odcinka instalacji przesyłowych będących własnością uczestnika postępowania o następujących przekrojach:

a) 2x125 mm w odcinku południowym działki nr (...)

B. dostępie uczestnika do urządzeń przesyłowych w celu przeprowadzania inspekcji ich stanu, usunięcia wszelkich usterek i awarii, a także ich konserwacji i remontów, w tym wymiany zniszczonych i zużytych elementów urządzeń, jak również ich odbudowy;

2. ustanowienie na rzecz uczestnika postępowania służebności przesyłu na działce nr (...) położonej w obrębie ewidencyjnym Plac (...) przy ul. (...) we W., dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków IV Wydział Ksiąg

Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...), której właścicielem jest (...), a która to służebność będzie polegać na:

A. przeprowadzeniu przez nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...) instalacji przesyłowych będących własnością uczestnika o następujących przekrojach:

- a) 2x200 mm w odcinku wschodnim działki nr (...);
- b) 2x150 mm w odcinku północno-wschodnim działki nr (...);
- c) 2x125 mm w odcinku północno zachodnim działki nr (...);
- d) 2x 80 mm w odcinku południowym działki nr (...);

B. posadowieniu na działce nr (...) komory ciepłowniczej o powierzchni około 40 m²;

C. posadowieniu na działce nr (...) w budynku na poziomie piwnicy węzła ciepłego o powierzchni około 80 m²;

D. dostępie uczestnika do instalacji przesyłowych w tym do węzła ciepłego w celu przeprowadzenia inspekcji ich stanu, usunięcia wszelkich usterek i awarii, a także ich konserwacji i remontów, w tym wymiany zniszczonych i zużytych elementów urządzeń, jak również ich odbudowy;

3. zasądzenie od uczestnika jednorazowego wynagrodzenia w kwocie 300.000,00 zł (słownie: trzysta tysięcy złotych) płatnego na rzecz wnioskodawcy w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia ustanawiającego służebność przesyłu.

W przypadku przyjęcia, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Jednocześnie apelujący wniósł o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za obie instancje wraz z kosztem zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od wnioskodawcy, na rzecz uczestnika postępowania zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych po dokładnym przeprowadzeniu postępowania dowodowego, które poddał szczegółowej i wszechstronnej analizie. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego, a wyciągnięte wnioski mieszczą się w granicach zastrzeżonych przez art. 233 § 1 k.p.c.

Wnioskodawca domagał się w niniejszej sprawie, ustanowienia za wynagrodzeniem służebności przesyłu na wskazanych we wniosku nieruchomościach oraz prawie użytkownika wieczystego gruntu na podstawie art. 305² § 2 k.c. Powołał się na fakt posadowienia na niej przez uczestnika lub jego poprzedników prawnych urządzeń przesyłowych bez tytułu prawnego.

Sąd I instancji oddalił wniosek, uwzględniając podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wskazał także, że wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na użytkowaniu wieczystym działki nr (...) położonej w obrębie ewidencyjnym Plac (...) przy ul. (...) we W. podlegał oddaleniu przede

wszystkim z tego względu, że niedopuszczalne jest ustanowienie służebności przesyłu obciążającej prawo użytkowania wieczystego. Wnioskodawca jest bowiem użytkownikiem wieczystym nieruchomości przy ul. (...), obejmującej działkę nr (...) w obrębie Plac (...) na podstawie umowy z dnia 20 lipca 1998 r., a właścicielem jest Skarb Państwa. Sąd I instancji wskazał w tej mierze na uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2014 r., III CSK 174/13.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż ustanowienie służebności z obciążeniem prawa użytkowania wieczystego przysługującego wnioskodawcy nie zapewnia takiej samej trwałości, jaką cechuje się służebność ustanowiona na nieruchomości. Służebność ustanowiona na użytkowaniu wieczystym gaśnie bowiem wraz z wygaśnięciem tego prawa. Służebność przesyłowa ma natomiast zapewnić przedsiębiorcy stabilny tytuł do korzystania z urządzeń, o jakich jest mowa w art. 49 § 1 k.c. Co do zasady taka służebność ma obciążać nieruchomość, a nie ustanowione na niej prawo użytkowania wieczystego. Dlatego przedsiębiorcy korzystającemu z urządzeń przesyłowych przysługuje roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem w stosunku do właściciela nieruchomości.

Ostatnio, powyższym zagadnieniem zajął się Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu skargi kasacyjnej w sprawie V CSK 5/15, co nastąpiło postanowieniem z dnia 14 października 2015 r. W ocenie Sądu Najwyższego, choć orzecznictwo dopuszcza ustanowienie służebności gruntowej w postaci drogi koniecznej na prawie użytkowania wieczystego, nie oznacza to jeszcze, iż powyższa zasada ma zastosowanie również w przypadku służebności przesyłu. Służebność drogi koniecznej jest bowiem służebnością szczególnego rodzaju. Nie znajduje się w tej części kodeksu cywilnego, która normuje służebności. Została ulokowana w dziale dotyczącym własności nieruchomości, a to z tego względu, że jest służebnością związaną z prawem własności. Ten silny związek wynika z tego, że omawiana służebność nie tylko prowadzi do ograniczenia korzystania z nieruchomości obciążonej, ale też umożliwia wykonywanie prawa własności nieruchomości władnącej. Z tego względu wolno ustanowić służebność drogi koniecznej na prawie użytkowania wieczystego, bo pozwala ona na wykonywanie prawa własności. Takiego charakteru nie ma natomiast służebność odpowiadająca treścią służebności przesyłu.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji dotyczących kwestii zasiedzenia służebności przesyłu na działce gruntu (...)położonej w obrębie ewidencyjnym Plac (...) przy ul. (...) we W., w tym możliwości doliczenia okresu sprzed 3 sierpnia 2008 r., należy w pierwszej kolejności ocenić stosunki własnościowe w zakresie własności państwowej i samorządowej w okresie do dnia 24 grudnia 1992 r.

W okresie przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego (ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r.), znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, czyli przed dniem 1 lutego 1989 r., państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedyne dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym okresie przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa. Konsekwencją tamtego stanu prawnego jest stanowisko, wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08 oraz z dnia 16 października 2009 r., II CSK 103/09, że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 k.c.). W wyniku obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej rozumianej w powyższy sposób, odnoszonej także do posiadania, Skarb Państwa był bowiem nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy znajdujących się w zarządzie państwowych osób prawnych. W rezultacie, jeżeli posiadaczem służebności bez tytułu prawnego, obciążającej nieruchomość państwową, była państwowa osoba prawna, przyjęcie za dopuszczalne jej zasiedzenia, powodowałoby, że następowałoby to na rzecz Skarbu Państwa, który jednakże jest równocześnie właścicielem nieruchomości obciążonej. Oznacza to, że niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed wskazaną wyżej datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Reasumując, przedsiębiorstwa państwowego nie można zatem uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Oznacza to, że niedopuszczalne jest zaliczanie

władztwa wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Po 1 lutego 1989 r., z którą to datą uchylono art. 128 k.c. i rozdzielono własność Skarbu Państwa i własność innych państwowych osób prawnych, nadal jednak nie mogło dojść do rozpoczęcia biegu zasiedzenia na rzecz poprzednika prawnego wnioskodawcy, a to z uwagi na przesunięcie w czasie - do momentu wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych - uwłaszczenia państwowych osób prawnych co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2008r., o sygn. akt II CSK 314/08, dopóki wskazane uwłaszczenie nie nastąpiło, państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którymi dotychczas zarządzały. Nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa.

O posiadaniu we wskazanym wyżej rozumieniu z całą pewnością nie można było również mówić wówczas, gdy istniała sytuacja, w której zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu była Gmina W.. Dotyczy to sytuacji, kiedy przedsiębiorstwo przesyłowe stanowiło przedsiębiorstwo komunalne.

Należy zwrócić uwagę na dalsze istotne zmiany, jakie nastąpiły w przedstawionym zakresie po wspomnianym dniu 1 lutego 1989 r. Mianowicie z dniem 27 maja 1990 r., kiedy to weszła w życie ustawa z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych gmina na mocy art. 5 ust. 1 tej ustawy nabyła z mocy prawa własność nieruchomości przysługującą dotychczas Skarbowi Państwa, pozostających w zarządzie m.in. przedsiębiorstw państwowych, dla których organy administracji państwowej stanowiły funkcję organu założycielskiego. Ścisłej przepis ten stanowił w szczególności, że jeżeli dalsze przepisy nie stanowią inaczej, mienie ogólnonarodowe (państwowe) należące do przedsiębiorstw państwowych, dla których organy określone w pkt 1, tj. terenowe organy administracji państwowej stopnia podstawowego pełnią funkcję organu założycielskiego (art. 5 ust. 1 pkt 2 cytowanej ustawy), stają się w dniu wejścia w życie tej ustawy z mocy prawa mieniem właściwych gmin. Stosownie zaś do treści art. 8 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 10 maja 1990r. dawne przedsiębiorstwa przesyłowe, dla których organy państwowe pełniły funkcje organów założycielskich, stawały się przedsiębiorstwami komunalnymi. Zgodnie z art. 8 cytowanej ustawy w pierwotnym brzmieniu: - przedsiębiorstwa państwowe, dla których funkcję organu założycielskiego pełnią terenowe organy administracji państwowej określone w art. 5 ust. 1 – 3, stając się przedsiębiorstwami komunalnymi, zachowują osobowość prawną; - rada gminy w terminie do 31 grudnia 1991 r. postanowi o wyborze organizacyjno – prawnej formy prowadzenia działalności gospodarczej, wykonywanej dotychczas przez przedsiębiorstwa komunalne. Do czasu wyboru formy organizacyjno – prawnej do przedsiębiorstw komunalnych stosuje się odpowiednio przepisy o przedsiębiorstwach państwowych. W świetle powyższych regulacji konieczne jest podkreślenie, że nabywcą mienia, w tym nieruchomości i urządzeń oraz innych składników majątkowych stanowiących niegdyś własność państwa, stała się gmina, natomiast przedsiębiorstwa państwowe, stawały się przedsiębiorstwami komunalnymi i stanowiły jedynie przedmiot uwłaszczenia, a nie jego podmiot. Regulacja ta doprowadziła do stworzenia zasady jedności mienia komunalnego - przedsiębiorstwo komunalne nie mogło być właścicielem skomunalizowanego mienia.

Powyższy stan rzeczy potwierdza złożona do akt niniejszej sprawy uchwała nr (...) Rady Miejskiej W. z dnia 18 grudnia 1991 r., z której wynika, że przedsiębiorstwo przesyłowe działało w tym czasie w formie Przedsiębiorstwa (...) pod nazwą (...) we W..

Nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że z treści dołączonej do niniejszej sprawy uchwały nr (...) Rady Miejskiej W. z dnia 18 grudnia 1991 r. (k. 104) wynika, że na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych, art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. g, art. 40 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym oraz art. 8 w zw. z art. 45 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (...) Miejsca W. uchwaliła, że działalność gospodarcza wykonywana dotychczas przez Przedsiębiorstwo (...) pod nazwą (...) we W. wykonywana będzie przez utworzoną

przez Gminę W. jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (§ 1). Zgodnie z § 2 ust. 1 tej uchwały (...) Spółka (...), o której mowa w § 1, z dniem jej zarejestrowania w rejestrze handlowych przejmie w całości majątek oraz prawa i zobowiązania (...) we W.. W myśl § 3 ust. 1 tej uchwały wykonanie uchwały powierzono Zarządowi Miasta, przy czym prowadzone postępowanie powinno zakończyć się najpóźniej do dnia 31 marca 1992 r. Należy zauważyć, że w wykonaniu tej uchwały dopiero w dniu 23 kwietnia 1993 r. został sporządzony w formie aktu notarialnego akt przekształcenia przedsiębiorstwa komunalnego w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (k. 105-114). Poza tym wspomniane przejęcie majątku, praw i zobowiązań miało nastąpić dopiero z chwilą zarejestrowania tej spółki w rejestrze handlowym. To musiało nastąpić zatem w jeszcze późniejszym terminie.

Tymczasem wcześniej nastąpiła istotna zmiana stanu prawnego - mocą ustawy z dnia 7 października 1992 r. zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, która weszła w życie 24 grudnia 1992 r., a która w dodanym do ustawy z dnia 29 września 1992 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości art. 2a w związku ze zmienionym art. 2 ust. 2 tej ustawy przewidywała uwłaszczenie komunalnych osób prawnych w zakresie użytkowania wieczystego określonych gruntów oraz własności budynków i urządzeń nań posadowionych. Uwłaszczenie to następowało z datą wsteczną - z dniem 5 grudnia 1990 r. Jak przy tym wynika z wyjaśnienia Sądu Najwyższego zawartego w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 lutego 2012r. , o sygn. akt III CZP 93/11 (opubl. w LEX –ie pod nr (...)) uwłaszczenie, o którym mowa w zmienionym art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami i odpowiednio w dodanym art. 2a - na mocy ustawy z dnia 7 października 1992 r. zmieniającej ustawę o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, obejmowało także urządzenia służące do wykonywania służebności (verba legis: „budynki i inne urządzenia oraz lokale znajdujące się na gruntach, o których mowa w ust. 1”).

Należało zatem przyjąć, że do momentu wskazanego uwłaszczenia właścicielem nieruchomości obciążonej i urządzeń przesyłowych nań posadowionych był nadal ten sam podmiot - Gmina W., co - biorąc pod uwagę, iż służebność stanowi niewątpliwie prawo do rzeczy cudzej - wyłączało możliwość rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności, także gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu. Od tego momentu natomiast niewątpliwie rozpoczął bieg termin zasiedzenia.

W świetle powyższych rozważań pojawia się jednakże problem, którego istota sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie, czy skoro uwłaszczenie komunalnych osób prawnych, dokonane ustawą z 7 października 1992 r., która weszła w życie 24 grudnia 1992r., nastąpiło z datą wsteczną - z dniem 5 grudnia 1990 r., to bieg terminu zasiedzenia służebności również rozpoczął się z tą wcześniejszą datą, czy też skoro przed wejściem w życie ustawy z 7 października 1992 r. posiadanie służebności nie mogło prowadzić do zasiedzenia, to jego bieg nie mógł się rozpocząć, której to oceny nie zmienia późniejsza zmiana stosunków właścicielskich z datą wsteczną.

W ocenie Sądu Okręgowego za bardziej przekonujące uznać należało stanowisko, że skoro przed wejściem w życie ustawy z 7 października 1992 r. zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości posiadanie służebności nie mogło prowadzić do zasiedzenia, to jego bieg nie mógł się rozpocząć, a oceny tej nie zmienia późniejsza zmiana stosunków właścicielskich z datą wsteczną. O ile bowiem dokonane powołaną ustawą uwłaszczenie komunalnych osób prawnych (MPEC jako poprzednika prawnego wnioskodawcy) nastąpiło z datą wsteczną, o tyle wskazana data - 5 grudnia 1990 r.- nie może być miarodajna dla oceny objęcia określonej części nieruchomości, przez którą przebiega odcinek sieci ciepłowniczej, obecnie należącej do uczestnika postępowania, a w tamtym momencie stanowiącej przedmiot własności Gminy W., w posiadanie w zakresie odpowiadającym treścią służebności przesyłu. Kierując się zasadami logiki trudno bowiem byłoby przyjąć, iż już blisko dwa lata wcześniej poprzednik wnioskodawcy miał przekonanie, że w przyszłości- w wyniku regulacji ustawowej- nabędzie własność urządzeń przesyłowych w ramach uwłaszczenia, a więc, że już 5 grudnia 1990r. objął wskazaną służebność gruntową w posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

W konsekwencji przyjąć należało, iż rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia wskazanej służebności gruntowej nastąpiło w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 7 października 1992r. zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, co miało miejsce 24 grudnia 1992 r.

W tych okolicznościach należało przyjąć, że uczestnik może na podstawie art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. doliczyć do okresu swojego posiadania służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu posiadanie tej służebności przez poprzedników prawnych, począwszy od dnia 24 grudnia 1992 r.

Co się tyczy terminów zasiedzenia należy wskazać, iż w tym zakresie z mocy art. 292 zd. 2 k.c. znajdowały odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza. Stosownie do treści art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym z dniem 1 października 1990 r. należało przyjąć, że termin ten w przypadku dobrej wiary wynosił 20 lat, a w przypadku złej wiary 30 lat. Należy podkreślić, że dobra lub zła wiara posiadacza miała wpływ wyłącznie na określenie terminów posiadania pozwalających na stwierdzenie zasiedzenia. Miarodajna dla oceny prawnej dobrej lub złej wiary jest przy tym chwila objęcia nieruchomości obciążonej w posiadanie, a innymi słowy data, od której możliwe było rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia. W tym przypadku miarodajna dla oceny dobrej lub złej wiary poprzednika wnioskodawcy, rzutującej na określenie terminu posiadania wymaganego do nabycia służebności w drodze zasiedzenia był wskazany wyżej dzień 24 grudnia 1992 r.

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny w zakresie istnienia dobrej wiary posiadacza służebności w niniejszej sprawie, w pierwszej kolejności należy poddać ocenie zarzut dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c.

Podkreślić należy, że zgodnie z powołanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W świetle powołanego przepisu ocena dowodów dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, z uwzględnieniem reguł logicznego myślenia oraz wymagań przepisów prawa procesowego. Na tej podstawie sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, waży moc i wiarygodność poszczególnych dowodów i odnosi je do pozostałego materiału dowodowego oraz dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, przyjmując je za podstawę ustaleń faktycznych, odmawiając wiary pozostałym dowodom. Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 k.p.c. W tych okolicznościach samo przytoczenie w apelacji własnej, ogólnikowej, odmiennej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanej przez sąd oceny dowodów, nie wskazuje na przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i naruszenie art. 233 k.p.c. Tym bardziej nie może odnieść skutku ogólnikowo sformułowany zarzut, bez odniesienia do konkretnych dowodów i okoliczności.

Dlatego też zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. zgłoszony przez wnioskodawcę w apelacji Sąd Okręgowy ocenił jako niezasadny, zważywszy że skarżący jedynie ogólnie zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów, co polegało na przyjęciu, że w toku postępowania nie została wykazana zła wiara poprzednika prawnego uczestnika w chwili obejmowania służebności.

W przedmiocie istnienia dobrej wiary uczestnika niniejszego postępowania jako posiadacza służebności przesyłu na przedmiotowej nieruchomości, Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23.09.2010 r. (III CSK 319/09, LEX nr 661874), że dobra wiara posiadacza wynikać mogła z przekonania o służącym mu prawie do posadowienia instalacji przesyłowych, a następnie korzystania z dostępu do niej.

Ponadto w postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r. (IV CSK 606/11) Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku korzystania z linii przesyłowych zasadnym jest odmienne pojmowanie dobrej wiary: „Rozumienie pojęcia dobrej wiary w ujęciu tradycyjnym nie wyklucza w pewnych sytuacjach traktowania posiadacza takiego, który wiedział lub powinien był wiedzieć, że nie jest właścicielem, na równi z posiadaczem w dobrej wierze, jeżeli przemawiają za tym, że względu na szczególne okoliczności sprawy, zasady współżycia społecznego”. Do takich okoliczności należą potrzeba utrzymania urządzeń przesyłowych jako niezbędnych do zaopatrzenia ludności w energię elektryczną, która istniała nadal po

komunalizacji przedmiotowej nieruchomości oraz jej sprzedaży wnioskodawcom i która nie była przez wnioskodawcę przed wystąpieniem z niniejszym wnioskiem kwestionowana.

Skoro więc początek biegu zasiedzenia przypadł na 24 grudnia 1992 r. to przy uwzględnieniu dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika i ustanowionego wówczas obowiązującym art. 172 w zw. z art. 292 k.c. terminu 20-letniego zasiedzenia, zasiedzenie nastąpiło, zasiedzenie służebności nastąpiło w dniu 24 grudnia 2012 r.

Dokonane zatem przez Sąd Rejonowy ustalenia przesądzają, że zostały spełnione przesłanki potrzebne do zasiedzenia służebności przesyłu: posiadanie, upływ czasu oraz korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. W konsekwencji Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż obecnie, w aktualnym stanie prawnym, uwzględnienie żądania sądowego ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem na rzecz wnioskodawcy jako właściciela nieruchomości, nie jest możliwe. Decydującą w tym względzie przyczyną, która skutkowałą oddaleniem jego wniosku, pozostawał skutecznie podniesiony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w oparciu o przepis art. 292 k.c.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy ocenił jako trafne rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego oddalające wniosek o ustanowienie służebności przesyłu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w punkcie II postanowienia oparto na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Na zasądzone koszty postępowania składały się poniesione przez uczestnika postępowania koszty zastępstwa prawnego ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 7 punkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.